

Sygn. akt VII Ka 878/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Firkowski (spr.)

Sędziowie: SSO Dorota Lutostańska,

SSO Karol Radaszkiewicz,

Protokolant: st. sekr. sądowy Elżbieta Łotowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Olsztynie Aliny Biegajło

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2021 r. sprawy:

1/ B. Z. (1), ur. (...) w miejscowości C., córki A. i M. z domu G.

oskarżonej z art. 228§1 kk, art. 231§2 kk, art. 276 kk w zw. z art. 11§2 kk i w zw. z art. 12 kk, art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk, art. 271§3 kk, art. 276 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk

2/ J. B. (1), ur. (...) w miejscowości G., syna E. i Z. z domu B.

oskarżonego z art. 297§1 kk, art. 271§3 kk, art. 273 kk w zw. z art. 11§2 kk

3/ B. K. (1), ur. (...) w (...), syna K. i E. z domu P.

oskarżonego z art. 271§1 i 3 kk

4/ D. A., ur. (...) w (...), syna A. i M. z domu P.

oskarżonego z art. 271§1 i 3 kk

5/ W. C. (1), ur. (...) w P., córki J. i J. z domu M.

oskarżonej z art. 231§2 kk w zw. z art. 21§2 kk, art. 276 kk w zw. z art. 11§2 kk i w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonej B. Z. (1) od wyroku Sądu Rejonowego w O. z dnia 14 lutego 2020 r., sygn. akt (...)

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w ramach rozstrzygnięcia z pkt II sentencji przyjmuje, że oskarżona B. Z. (1) działała na szkodę interesu publicznego: Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w O. oraz na szkodę interesu prywatnego A. M. (1),

- w ramach rozstrzygnięcia z pkt III sentencji opis przypisanego oskarżonej B. Z. (1) czynu po słowach: „na szkodę interesu publicznego” uzupełnia o sformułowanie „Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w O. oraz interesu prywatnego I. M.”, kwalifikuje go z art. 231§1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11§2 kk i w zw. z art. 12§1 kk i przepisy te przyjmuje za podstawę skazania wymienionej a na podstawie art. 231§1 kk w zw. z art. 11§3 kk przy zastosowaniu art.

37a kk wymierza jej karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) zł,

- w ramach rozstrzygnięcia z pkt IV sentencji z opisu zarzucanego oskarżonej B. Z. (1) czynu z pkt VI aktu oskarżenia eliminuje sformułowanie „działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez Gminę MiejskąN. (...)” i kwalifikuje go z art.231§1 kk,

- w ramach rozstrzygnięcia z pkt VI sentencji z opisu zarzucanego oskarżonemu J. B. (1) czynu z pkt VII aktu oskarżenia eliminuje sformułowanie „osiągnięcia korzyści majątkowej przez Gminę Miejską N. (...)”, słowo „uzyskaniu” zastępuje słowem „uzyskania” a w miejsce art.271§3 kk przyjmuje art.271§1 kk

- w ramach rozstrzygnięcia z pkt VII sentencji z opisów zarzucanych oskarżonym B. K. (1) i D. A. odpowiednio czynów z pkt VIII i z pkt IX aktu oskarżenia eliminuje sformułowanie „osiągnięcia korzyści majątkowej przez Gminę Miejską N. (...)”, słowo „uzyskaniu” zastępuje słowem „uzyskania” a w miejsce art.271§3 kk przyjmuje art.271§1 kk,

- w ramach rozstrzygnięcia z pkt VIII sentencji oskarżoną W. C. (1) uniewinnia od popełnienia zarzucanego jej czynu przejmując w tym zakresie na Skarb Państwa koszty procesu w sprawie,

II w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III koszty procesu za postępowanie odwoławcze w zakresie oskarżonych J. B. (1), B. K. (1) i D. A. ponosi Skarb Państwa,

IV zwalnia oskarżoną B. Z. (1) od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oraz zasądza od wymienionej na rzecz Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w O. kwotę 1008 (tysiąc osiem) zł tytułem zwrotu wydatków za zastępstwo procesowe w instancji odwoławczej.

FORMULARZ UZASADNIENIA WYROKU SĄDU ODWOŁAWCZEGO (UK 2)

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VII Ka 878/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego w O. z dnia 14 lutego 2020 r. w sprawie (...)

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego
oskarżyciel posiłkowy
oskarżyciel prywatny
obrońca oskarżonej B. Z. (1)
oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego
inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC

ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
	<p><i>I Prokurator zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych B. Z. (1), J. B. (1), B. K. (1), D. A., W. C. (1) i wyrokowi temu zarzucił:</i></p> <p>1/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, wyrażający się w dowolnym ustaleniu, że B. Z. (1) w zakresie przypisanych jej trzech czynów z art. 228 § 1 kk (pkt. I, II i III aktu oskarżenia, pkt I wyroku) nie była świadoma, iż przyjęte przez nią od S. K. (1) korzyści majątkowe w postaci: pobytu w dniach 7-11 stycznia 2008 r. w (...) I. W. D. o wartości 5224,50 zł, wyjazdu studyjnego do E. w dniach 5-12 marca 2010 r. o wartości 3008 zł, którego organizatorem i płatnikiem była firma (...) sp. z o.o., wyjazdu studyjnego do T. w dniach 11-18 maja 2011 r., wartości 4050 zł którego organizatorem i płatnikiem była firma (...) sp. z o.o. mają charakter korupcyjny i zostały zaoferowane przez S. K. (1) w związku z pełnioną przez nią funkcją (...) Konserwatora Zabytków w O., a jedynie stanowiły prezent ofiarowany przez wymienionego w ramach przyjacielskich stosunków, skutkującym uniewinnieniem wymienionej od zarzuconych jej trzech przestępstw z art. 228 § 1 kk, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym w szczególności zeznań złożonych przez S. K. (1), którym sąd wiarygodności odmówił, jednoznacznie wskazuje,</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny zarzut prokuratora</p> <p># niezasadny zarzut obrońcy oskarżonej</p>

iż wymieniona miała świadomość, że wymienione korzyści, które przyjęła, nie były jedynie prezentem od przyjaciela, a miały charakter korupcyjny, zmierzający do uzyskania jej przychylności dla wręczającego w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą,

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, wyrażający się w uznaniu, iż B. Z. (1) w zakresie przypisanego jej czynu z art. 231 § 2 kk, art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i w zw. z art. 12 kk (pkt. IV aktu oskarżenia pkt. II wyroku), nie działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez W. C. oraz na szkodę A. M. i w konsekwencji zakwalifikowanie tego czynu z art. 231 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 § 1 kk, albowiem nie pozostawała ona z wymienioną w tak bliskiej zażyłości, aby chcieć, żeby korzyść takową osiągnęła, a jej działanie pozostawało bez wpływu na sytuację A. M., której oferta była znacznie wyższa niż W. C., podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego wskazuje jednoznacznie, że działanie B. Z. nakierowane było na osiągnięcie przez W. C. korzyści majątkowej w postaci wynagrodzenia za wykonaną pracę, choć w rzeczywistości oferta wymienionej powinna zostać odrzucona z przyczyn formalnych, a tym samym nastąpiło też pokrzywdzenie A. M.,

3/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, wyrażający się w uznaniu, iż:

- B. Z. (1) w zakresie przypisanego jej czynu z art. 231 § 2 kk, art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk, art.

271 § 3 k.k., art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk (pkt. V aktu oskarżenia, pkt. III wyroku) dopuściła się jedynie przestępstwa z art. 231 § 1 kk, albowiem:

- nie działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez A. L.,

- nie informowała A. L. i J. W. - S. o przedmiocie zamówienia i jego zakresie w celu uzyskania przez nie zlecenia na prace w O., zamierzała powierzyć wykonanie zadania, gdyż były one gwarantem dobrze wykonanej pracy z uwagi na doświadczenie i kwalifikacje

- podpisany przez nią następnie protokół z postępowania o przedmiotowe zamówienie, nie miał znaczenia prawnego, gdyż sprowadzał się do wyboru i tak najkorzystniejszej oferty, złożonej przez A. L.. Protokół ten nie tworzył żadnego roszczenia po stronie A. L.. Roszczenie takie tworzyła dopiero zawarta umowa, a dodatkowo przyznanie wyższe go wynagrodzenia wymienionej było słuszne, stąd też polecenie jego wymiany przez podległego pracownika,

- I. M. nie została pokrzywdzona działaniami B. Z. podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego wskazuje jednoznacznie, że działanie B. Z. było nakierowane na to, aby właśnie A. L. wspólnie z J. W. - S. jako podwykonawcą wykonały prace inwentaryzacyjne, co było przyczyną przekazywania tej pierwszej informacji m.in. odnośnie rodzaju i zakresu prac, a w konsekwencji, aby A. L. osiągnęła korzyść majątkową w postaci wynagrodzenia za wykonaną pracę, czym została ^ pokrzywdzona I. H. - M., podpisanie przez

B. Z. nowego protokołu z postępowania o zamówienie miało znaczenie prawne, gdyż generowało inne, wyższe wynagrodzenie dla wymienionej, przy tym doszło do poświadczenia w nim oraz w umowie nr (...) nieprawdy co do faktycznej, pierwotnej wysokości wynagrodzenia, zaś usunięcie pierwotnych dokumentów dotyczących opisanego zapytania ofertowego w postaci formularza ofertowego, protokołu postępowania oraz umowy stanowi rozporządzenie dokumentem, którym wymieniona nie miała prawa wyłącznie rozporządzać

4/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, wyrażający się w uznaniu, że W. C. (1) w zakresie przypisanego jej czynu z art. 231 § 2 kk w zw. z art. 21 § 2 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 § 1 kk (pkt. X aktu oskarżenia, pkt. VIII wyroku) nie działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz na szkodę A. M. (1) co skutkowało przypisaniem jej czynu z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 21 § 2 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 § 1 kk oraz wyrażający się w przyjęciu, że wina i społeczna szkodliwość są czynu znikome, podczas gdy ocena okoliczności o charakterze przedmiotowym, w tym w szczególności rodzaj naruszonego dobra, okoliczności i sposób popełnienia czynu, motywacja i zamiar, z jakim działała W. C. nie pozwalają na taki stwierdzenie i umorzenie postępowania w trybie art. 17 § 1 pkt. 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, wyrażający się w przyjęciu w zakresie czynu z art. 321 § 2 kk przypisanego B. Z. (pkt. VI aktu oskarżenia, pkt

IV wyroku), iż wina i społeczna szkodliwość tego czynu są znikome, podczas gdy ocena okoliczności o charakterze przedmiotowym, w tym w szczególności rodzaj naruszonego dobra, okoliczności i sposób popełnienia czynu, motywacja i zamiar, z jakim działała B. Z., nie pozwalają na taki stwierdzenie i umorzenie postępowania w trybie art. 17 § 1 pkt. 3 kpk,

56/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, wyrażający się w przyjęciu w zakresie czynu z art. 321§1 kk **(231§2 kk)**, przypisanego B. Z. (1) (pkt. VI aktu oskarżenia, pkt IV wyroku), iż wina i społeczna szkodliwość tego czynu są znikome, podczas gdy ocena okoliczności o charakterze przedmiotowym, w tym w szczególności rodzaj naruszonego dobra, okoliczności i sposób popełnienia czynu, motywacja i zamiar, z jakim działała B. Z., nie pozwalają na taki stwierdzenie i umorzenie postępowania w trybie art. 17 § 1 pkt. 3 kpk,

6/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, wyrażający się w przyjęciu w zakresie czynu z art. 297 § 1 kk, art. 271 § 3 kk, art. 273 kk w zw. z art. 11 § 2 kk kk przypisanego J. B. (1) (pkt. VII aktu oskarżenia, pkt VI wyroku), iż wina i społeczna szkodliwość tego czynu są znikome, podczas gdy ocena okoliczności o charakterze przedmiotowym, w tym w szczególności rodzaj naruszonego dobra, okoliczności i sposób popełnienia czynu, motywacja i zamiar, z jakim dział wymieniony, nie pozwalają na taki stwierdzenie i umorzenie postępowania w trybie art. 17 § 1 pkt. 3 kpk

7/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, wyrażający się w przyjęciu w zakresie czynu z art. 271 § 3 kk, przypisanego B. K. (1) (pkt. VIII aktu oskarżenia, pkt VII wyroku), iż wina i społeczna szkodliwość tego czynu są znikome, podczas gdy ocena okoliczności o charakterze przedmiotowym, w tym w szczególności rodzaj naruszonego dobra, okoliczności i sposób popełnienia czynu, motywacja i zamiar, z jakim dział wymieniony, nie pozwalają na taki stwierdzenie i umorzenie postępowania w trybie art. 17 § 1 pkt. 3 kpk

8/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, wyrażający się w przyjęciu w zakresie czynu z art. 271 § 3 kk, kk przypisanego D. A. (pkt. IX aktu oskarżenia, pkt VII wyroku), iż wina i społeczna szkodliwość tego czynu są znikome, podczas gdy ocena okoliczności o charakterze przedmiotowym, w tym w szczególności rodzaj naruszonego dobra, a także okoliczności i sposób popełnienia czynu, motywacja i zamiar, z jakim dział wymieniony, nie pozwalają na taki stwierdzenie i umorzenie postępowania w trybie art. 17 § 1 pkt. 3 kpk

II Obrońca oskarżonej
wyrok zaskarżył w części dotyczącej uznania podsądnej winną popełnienia przestępstw określonych w pkt II i III tenoru wyroku (odpowiednio w pkt IV i V skargi oskarżyciela publicznego) oraz w zakresie umorzenia wobec niej postępowania karnego z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego jej

	<p>w pkt VI aktu oskarżenia (pkt IV tenoru wyroku) i zarzucił mu:</p> <p>błąd w ustaleniach faktycznych, który legł u podstaw zakwestionowanych rozstrzygnięć poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, podczas gdy jego analiza, zwłaszcza zeznań A. K. (1), wyjaśnień B. Z. (1), treści jej rozmów z dnia 10 i 11 września 205r. z A. K. (1) i W. C. (1)/ dokonana z poszanowaniem zasady swobodnej oceny dowodów, prowadzi do wniosku, że oskarżona nie popełniła przestępstw, o których mowa w pkt II i III tenoru wyroku jak również występku stypizowanego w pkt VI aktu oskarżenia.</p>	
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p><i>Apelacje co do zasady nie zasługują na uwzględnienie. Jednocześnie Sąd Okręgowy wobec zaskarżenia wyroku na niekorzyść W. C. orzeczenie zmienił i uniewinnił oskarżoną od zarzucanego jej aktem oskarżenia czynu, co do którego umorzono postępowanie.</i></p> <p>Na wstępie w zakresie dotyczącym oskarżonych: <u>B. Z., J. B., B. K. i D. A.</u> zauważyć należy, że generalnie zgromadzone w sprawie dowody Sąd meriti poddał wszechstronnej analizie i ocenie, zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 4 k.p.k. Także przeprowadzone w oparciu o tę analizę wnioski jest logiczne, zgodne z przesłankami wynikającymi z art. 7 kpk i przekonująco uzasadnione w pisemnych motywach skarżonego</p>		

wyroku. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji wnikliwie zweryfikował tezy aktu oskarżenia w granicach niezbędnych dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia winy. Sąd Okręgowy natomiast w stosunku do wymienionych oskarżonych dokonał zmiany w zakresie kwalifikacji prawnej zarzucanych i przypisanych czynów, przy czym nie miało to faktycznego znaczenia w zakresie ponoszonej przez nich odpowiedzialności (B. Z.) czy też umorzenia postępowania (J. B., B. K. i D. A.). Stąd też odnosząc się do podnoszonych przez skarżących zarzutów należy stwierdzić, że są one co do zasady chybione. Zauważyć trzeba, że podnosząc tego rodzaju zarzuty skarżący polemizują z ustaleniami Sądu I instancji. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynikają powody rozstrzygnięcia, a Sąd Okręgowy w podziela przedstawioną tam argumentację. Apelacje w istocie nie wskazują na takie okoliczności, które nie byłyby przedmiotem uwagi Sądu Rejonowego i nie zawierają też takiej argumentacji, która wnioski tego Sądu mogłaby skutecznie podważyć. W tej sytuacji nie ma potrzeby ponownego przytaczania całości argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i należy jedynie zaakcentować niektóre elementy, które przemawiają za odmową podzielenia stanowiska skarżących.

Odnosząc się do także do kwestii oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, stwierdzić należy, iż Sąd I instancji prawidłowo, w oparciu o zebrany materiał dowodowy odtworzył przebieg obu zdarzeń,

oceniając dowody w sposób zgodny z zasadami prawa procesowego. Tym samym ustalenia faktyczne w zakresie ustalonych zachowań oskarżonych nie wykraczały poza ramy swobodnej oceny dowodów albowiem poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz sędziowskim przekonaniem.

Co zaś do zarzutu skarżących dotyczących rzekomego błędu w ustaleniach faktycznych poprzez dokonania dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, stwierdzić należy, iż ustalony stan faktyczny w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości. Sąd I instancji prawidłowo, w oparciu o zebrany materiał dowodowy odtworzył przebieg zdarzenia, oceniając dowody w sposób zgodny z zasadami prawa procesowego. Zatem wbrew zarzutom skarżącego ustalenia faktyczne w zakresie ustalonego zachowania oskarżonych nie wykraczały poza ramy swobodnej oceny dowodów albowiem poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz sędziowskim przekonaniem. Tym samym nie może być uznany za trafny zarzut obrazy art. 7 k.p.k. albowiem jest on tylko wtedy skuteczny gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszył wskazane zasady.

Apelacja prokuratora
kwestionująca rozstrzygnięcie

odnośnie czynów z pkt I-III aktu oskarżenia nie zasługiwała na podzielenie.

W ramach tych czynów B. Z. (1) zarzucono, że w związku z pełnioną funkcją publiczną (...) - (...) Konserwatora Zabytków miała przyjąć od S. K. (1) korzyść majątkową w postaci pobytu w Hotelu (...) oraz w postaci wyjazdów studyjnych do E. i T. którego organizatorem i płatnikiem była firma (...) z o.o. tj. popełnienie przestępstw z art. 228§1 kk. Bezsporne jest, że wręczenie korzyści musi mieć związek z pełnioną funkcją publiczną przyjmującego, przy czym wskazane przestępstwo może być również popełnione z zamiarem ewentualnym.

Wobec ustalonego stanu faktycznego prawidłowo w ocenie Sądu I instancji zachodziły istotne wątpliwości, co do tego czy faktycznie S. K. (1) udzielając B. Z. (1) korzyści wskazanych w czynach I-III, uczynił to w związku z pełnioną przez nią funkcją publiczną albowiem przeprowadzone dowody skłaniają do przyjęcia, że faktycznie podyktowane to było łączącą jego i jego konkubinę z oskarżoną bliską więzią emocjonalną. W szczególności zasadnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano na okoliczności w jakich po długim czasie od samych faktów miał on sobie zdać sobie sprawę z rzekomo korupcyjnego charakteru wręczanych przez siebie korzyści. Zasadnie między innymi Sąd I instancji zauważył, że być może po zatrzymaniu B. Z. „bał się, że po ujawnieniu jego związków z oskarżoną, jego kłopoty się pogłębią, dlatego sam zgłosił się do funkcjonariusza (...) przy czym w

istocie motywy działania S. K. (1) są drugorzędne, albowiem prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że brak jest dowodów, że B. Z. (1) przyjęła zaoferowane korzyści w związku z pełnioną funkcją i w tym zakresie działała z zamiarem umyślnym, nawet ewentualnym.

Słusznie Sąd I instancji zauważył, że tak z wyjaśnienia oskarżonej jak i zeznań świadków (w tym nieprzychylnego jej T. K.) jak i zdjęć wynika bardzo bliski, przyjacielski charakter stosunków, jakie łączyły oskarżoną z J. D. (1) i S. K.. Ci ostatni okazywali jej tak psychiczne jak i faktyczne wsparcie w czasie rozvodu, opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem oraz choroby nowotworowej Oskarżona wymienionych traktowała jak przyjaciół i nie miała żadnych podstaw aby przypuszczać, że ich życzliwość może wynikać z pełnionej przez nią funkcji a nie z łączącej ich przyjaźni. Co przy tym istotne zażyłość ze strony B. Z. nigdy nie rzutowała na wykonywanie przez nią obowiązków służbowych, „o czym najdobitniej świadczą pretensje, jakie mają do niej jej niedawni przyjaciele”.

Sąd Rejonowy zatem w pełni zasadnie dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej co do charakteru jej relacji z J. D. (1) i S. K. (1). Zauważyć należy, że W. K. (1), marek N., K. S. i R. R.-B. zgodnie podawali, że J. D. (1), a potem S. K. (1) należeli do kręgu najbliższych B. Z. (1) osób. Także sami: J. D. i S. K. stwierdzili, że „znali oskarżoną prywatnie i lubili się z nią”, choć starali się umniejszać stopień tej zażyłości.

Tym samym w pełni prawidłowo Sąd Rejonowy za w pełni wiarygodne uznał twierdzenia oskarżonej, że

„wyjazd do Hotelu (...) został jej podarowany jako prezent z uwagi na bliskie relacje z S. K. (1) i J. D. (3), a ona przyjęła go jako prezent od przyjaciół bez związku z pełnioną przez siebie funkcją”. Z zeznań świadków k. 3732 odw. wynika, że B. Z. miała jechać do Hotelu (...) wspólnie z J. D., przy czym sam drogi prezent został jej ofiarowany nie tylko z okazji 40 urodzin, ale także po zakończeniu postępowania rozwodowego i po zakończeniu walki z nowotworem. Zasadnie zatem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zauważono, że wobec powyższego wartość prezentu nie może razić, tym bardziej, iż oskarżona sam odwdzieczyła się ówczesnym przyjaciołom prezentem o zbliżonej wartości w kwocie 3000 zł – porównaj dokument jak na k. 3647.

Co przy tym istotne, to fakt, że oskarżona traktowała wymienionych „jako bardzo bliskich sobie przyjaciół i miała prawo uważać ich pomoc za bezinteresowną” i w konsekwencji nie miała i nie mogła mieć świadomości, że darowany jej pobyt w Hotelu (...) pozostawał w związku z jej pozycją zawodową.

Analogicznie potraktować należało kwestie związane z wyjazdami do E. i T. Co istotne, S. K. nie ponosił żadnego kosztu w związku z tymi wyjazdami. Wprawdzie udzielił on rekomendacji firmie (...) co do osoby oskarżonej ale sam wyjazd miał charakter wakacyjnego wyjazdu wypoczynkowego w gronie przyjaciół, w którym znajdował się on także on sam i jego konkubina. Tym samym w tym wypadku to działanie S. K. oskarżona miała prawo odebrać jako przyjacielską

przysługę, celem milego spędzenia czasu we własnym gronie.

Prawidłowo w tym zakresie Sąd I instancji podkreślił, że z zeznań R. O. wynika, że koszt wyjazdów B. Z. (1) do E. i T. w całości pokryła firma (...). Sama zaś B. Z. w żaden sposób nie była związana z tym przedsiębiorstwem. Także w ocenie Sądu Okręgowego oskarżona w swojej świadomości nie wiązała z pełnioną przez siebie funkcją pośrednictwa S. K. (1) w zaproszeniu jej na wyjazdy do E. i T. przez firmę (...). Zasadnie bowiem Sąd I instancji ustalił i przyjął, że firma (...) była od niej niezależna a oskarżona nie miała żadnego wpływu na jej sytuację, gdyż z nią bezpośrednio nie współpracowała a wyjazdy nie miały żadnego wpływu na wykonywanie przez nią obowiązków służbowych. Oba wyjazdy oskarżona odbywały się w towarzystwie przyjaciół: J. D. (1) i S. K. (1), a także A. K. (2), który nie był klientem firmy (...).

W zakresie oceny zeznań S. K. zasadnie Sąd I instancji wskazał, że pozostawał on w silnym konflikcie z oskarżoną i obwinił ją za swoje niepowodzenie w pracach związanych z renowacją fresków w Bazylice w Ś. oraz upadkiem swojej firmy. Jednocześnie wymieniony nieudolnie starał się deprecjonuje zażyłość istniejącą pomiędzy nim i jego konkubiną a oskarżoną czemu przeczą jednak zeznania świadków W. K., M. N., K. S. i R. B. oraz zdjęcia o charakterze prywatnym przedłożone przez oskarżoną, ale także zeznania nieprzychylnego oskarżonej T. K.. W konsekwencji w pełni zasadnie Sąd Rejonowy zanegował te zeznania S. K., w których twierdził, iż „oskarżona wiedziała, że opłacenie wyjazdu do

Hotelu (...) i zarekomendowanie B. Z. (1) firmie (...) jako uczestnika wyjazdów do E. i T. było przysługami jakie otrzymała ona od niego w związku z pełnioną przez B. Z. (1) funkcją publiczną – wojewódzkiego konserwatora zabytków”.

Oprócz uwag poczynionych już wcześniej, podkreślenia za Sądem I instancji – k.3745-3745 odw. wymaga, że „sam S. K. (1) przyznał, iż nigdy w żadnej rozmowie oskarżona nie uzależniła wykonania czynności służbowej od jakiegokolwiek korzyści służbowej ani nie nawet nie było o tym mowy, by korzyści te powiązać z konkretnymi działaniami B. Z. (1). W rzeczywistości przyjacielska relacja pomiędzy S. K. (1) i jego konkubina a oskarżoną nie miała żadnego wpływu na wykonywanie przez nią obowiązków służbowych. Oboje skarżyli się wręcz, że była ona dla nich zbyt surowa, nie wspierała ich, ich zdaniem mnożyła trudności”. Sama zaś J. D. nigdy nie podejrzewała, iż relacja jaka łączy ją i S. K. (1) z B. Z. (1), w tym prezenty i uprzejmości, jakie S. K. (1) jej wyświadczał, miała mieć korupcyjny charakter.

Co więcej, sam S. K. (1) podał, że „nie oczekiwałem niczego konkretnego od Z., ale z tyłu głowy miałem uczucie, że w spornych sytuacjach będę miał w niej wsparcie” -k.3243. Zatem motywy wymienionego nie były czytelne tak dla jego konkubiny jak i samej B. Z. (1), i czytelne nie były, o czym świadczą nie tylko wyjaśnienia oskarżonej, ale także zeznania J. D. (1). Dla osób, które znały wymienionych wspólne wyjazdy do Egiptu i Turcji jak i prezent w postaci wyjazdu do Hotelu (...) były naturalne i nie budziły podejrzeń i tym samym brak było podstaw

aby „oskarżona jako funkcjonariusz publiczny winna była spodziewać się, że wszelkie prezenty i korzyści, jakie oferują jej osoby, które uważała za bliskich przyjaciół, mają charakter korupcyjny. Zgodzić się zatem należało z argumentacją Sądu I instancji, że „kwestia, iż prezenty te miały charakter korupcyjny pojawiła się w jego umyśle dużo później niż wówczas gdy je ofiarowywał. Było to już po zatrzymaniu oskarżonej i zawieszeniu jej w funkcji wojewódzkiego konserwatora zabytków - co odbiło się szerokim echem w wąskim środowisku osób z branży konserwatorskiej, a S. K. (1) był już z B. Z. (1) w silnym konflikcie. S. K. (1) zeznał, że bardzo potrzebował pomocy, bo Urząd Skarbowy wszystko mu zlicytował, potrzebował wsparcia, więc rozmawiał z przyjaciółmi i jeden z nich zasugerował mu, żeby zgłosił się do (...), bo sytuacja którą opisał była w ocenie przyjaciół skandaliczna. To było powodem, dla którego sam zgłosił się do (...) i złożył zeznania (k.3243v). W świetle tych zeznań nie sposób wykluczyć, że nastawienie S. K. (1) do osoby B. Z. (1) i prezentów, jakie jej dawał, było inne w momencie ich ofiarowania a inne w momencie, gdy zdecydował się złożyć zeznania” – k.3746. Z mocą jednakże należy podkreślić, że sama oskarżona przyjmując od niego określone w zarzutach z pkt I-III aktu oskarżenia korzyści, nie miała świadomości co do motywów działania i zamiaru, z jakim działał S. K..

W zakresie wskazanych zarzutów Sąd Rejonowy właściwie ocenił zeznania J. D., która z czasem starała się umniejszać więź, jaka łączyła ją z B. Z. (1). Obecnie J. D. ma silny żal do oskarżonej, którą obwinia za doznane przez

siebie niepowodzenia i trudności życiowe, przy czym pomimo bliskiej znajomości oskarżona nigdy nie wyświadczyła jej żadnej przysługi jako wojewódzki konserwator zabytków. Znamienne jest, iż w toku postępowania przygotowawczego wymieniona nie zeznawała „o korupcyjnych przysługach S. K. (1) świadczonych B. Z. (1). Świadek podała, że działa się to poza nią, nie miała żadnej wiedzy na ten temat. Jej zeznania to relacja przeszkód i utrudnień, których powodem było działanie oskarżonej i właściwie żale i skargi na osobę dawnej przyjaciółki. O żadnej korzyści nie ma mowy”. Dopiero w toku rozprawy konkubina S. K. podawała, że ten ostatni zaproponował oskarżonej wyjazd z uwagi na funkcję, którą pełniła. Trafnie zatem Sąd Rejonowy uznał, że J. D. nie miała wiedzy i nie zauważyła rzekomo korupcyjnego charakter działań S. K. (1) w momencie, gdy ten je podejmował i także prawidłowo odniósł się do dwuznacznych twierdzeń co do pytania oskarżonej „co ja będę z tego miała ?” odw.czy żądania „coś zaproponuj” – k. 3746.

Zatem za Sądem Rejonowym zaakcentować jeszcze raz należy, że ani J. D. (3) ani nikt inny żadnego z tych wyjazdów, w tym wyjazdu do Hotelu (...), nie traktował jako łapówki, a jedynie S. K. (1) „miał to w tyle głowy” i to dopiero wówczas, gdy skłócił się z oskarżoną i był w zapaści finansowej.

Także powołanie się przez skarżącą na wypowiedzi S., K. o rzekomym decydowaniu przez oskarżoną o tym, kto może pracować na rynku(konserwatorskim) – k.3768 w żaden sposób nie mogą wskazywać na rzekomy korupcyjny charakter

oferowanych wyjazdów, skoro on sam nie był w stanie faktycznie wskazać na jakikolwiek związek pomiędzy przyjęciem korzyści a pełnioną przez B. Z. funkcją i w istocie żadnej przychylności od niej nie uzyskał. Wreszcie odwołać się należy do stwierdzenie wymienionego, który w zakresie pobytu B. Z. w Hotelu (...) stwierdził, że „ja już nie pamiętam jak do tego doszło, czy ona była jakaś zmęczona, czy przybita i sam jej to zaproponowałem. To był impuls (podkreślenie Sądu Okręgowego). Zawiozłem ją do tych W. D.”- k. 654 w tomie IV zbioru C. Powyższe zeznania świadek podtrzymał na rozprawie – k.3243 odw. Także zatem te twierdzenie ewidentnie wskazują, że zafundowany pobyt nie pozostawał w żadnym związku z funkcją oskarżonej a sama B. Z. (1) nie miała zamiaru popełnienia przestępstwa, ani się na to nie godziła.

W konsekwencji słusznie za nieudowodnione Sąd Rejonowy uznał, że B. Z. (1) przyjęła od S. K. (1) pobyt w Hotelu (...) oraz pomoc we wciągnięciu jej na listę uczestników wyjazdów do E. i T. organizowanego przez firmę (...) w związku z pełnioną funkcją publiczną i że pozostawało to w jakimkolwiek związku z pełnioną przez nią funkcją publiczną.

W zakresie zarzucanego W. C. (1) czynu z pkt X aktu oskarżenia Sąd Okręgowy, w przeciwieństwie do Sądu i instancji (pkt VIII sentencji) uznał za wiarygodne te jej twierdzenia, w których nie przyznawała się ona do popełnienia zarzucanego jej czynu,

w tym także i te, w których wskazała, że wypełniając formularz myślała, że uzupełnia poprzednią ofertę. W. C. zasadnie była przekonana co do tego, iż jej oferta została złożona w terminie, przy czym samą ofertę w Urzędzie przedstawił jej mąż D. C. (1). O tym, że oskarżona była w pełni przekonana co do tego, że oferta wpłynęła w terminie, ewidentnie świadczy zapis jej rozmowy z B. Z. (1), w szczególności reakcja na stwierdzenie tej ostatniej (Jak to po terminie!!!K.!!!) - porównaj k.1441-1443. W. C. w czasie przedmiotowej rozmowy, w związku z chorobą syna i jego hospitalizacją była w K. a sama rozmowa odbywała się gdy znajdowała ona się na hałaśliwej ulicy i tym trafnie tłumaczy Sąd Rejonowy to, że wówczas wobec B. Z. nie dochodziła stanowczo swojego przekonania odnośnie terminowości oferty i zgodziła się na przybycie do urzędu, gdy tylko przyjedzie do O.. Co przy tym istotne zapis wskazanej rozmowy w żadnym wypadku nie sprzeciwia się uznaniu, że W. C. (1) była przekonana o tym, że oferta została złożona w terminie a wartość oferty pozostała bez zmian. W O. wymieniona wypisała przedstawiony jej przez A. K. (1) formularz i jedynie zgodnie z jej wskazówkami rozbiła sumę łączną na poszczególne obiekty. Tym samym W. C. będąc obecna w WUOZ w istocie wykonywała polecenia urzędnika państwowego, i mogła być przekonana, że wszystko odbywa się zgodnie z wymaganą procedurą. Prawidłowo zatem Sad I instancji wskazał, że to A. K. (3) instruowała ją, co ma napisać w formularzu ofertowym. Podkreślenia wymaga, że w rozmowie z dnia 10 września 2015 r. B. Z. (1) nie mówiła nic oskarżonej o tym, że oferta jest na niewłaściwym druku i nie

ma tam rozbicia na poszczególne obiekty i jedynie odesłała ją w tym zakresie do pracowniczki Urzędu A. K. (3). Właśnie dopiero od tej ostatniej oskarżona uzyskała informację, że należało rozbić ofertę na poszczególne obiekty W. C. (1) musiała pozyskać od A. K. (3). Podzielić również należało ustalenie Sadu Rejonowego co do tego, iż „wpisanie daty 3 września 2015 roku a zatem o dzień wcześniej niż ostateczny termin składania oferty, a także niż rzeczywisty dzień złożenia oferty przez D. C. (1), świadczy o tym, że W. C. (1) była przez kogoś instruowana, co ma napisać, aby wszystko formalnie się zgadzało. Skoro A. K. (3) jako jedyna w urzędzie zajmowała się tym zadaniem, a B. Z. (1) nie kontaktowała się już w tej sprawie z W. C. (1), to oczywistym jest, że to A. K. (3) wydawała instrukcje oskarżonej” – k.3736 odw.

Wobec powyższego w ocenie Sądu Okręgowego W. C. (1) ani nie była inicjatorem zarzucanego jej przestępnego działania i poddała się działaniom urzędników państwowych, od których zależał los jej oferty, o której była przekonana, że została złożona prawidłowo ani także się na przestępcze działanie nie godziła. Znamienne jest, iż W. C. (1) szczerze przyznała, że w ofercie złożonej w jej imieniu przez męża nie było rozbicia oferty na poszczególne obiekty a była to okoliczność bardzo istotna, albowiem taki brak wpływał odrzucenie oferty. Co więcej w rozmowie z dnia 10 września 2015 r. B. Z. wcale nie wskazywała na taki brak i jedynie odnosiła się do rzekomego przekroczenia terminu. Na konieczność była rozbicia oferty na poszczególne obiekty, a nie na formę samego formularza wskazywał A. K. (4).

Zgodzić się także należy z uwagą Sądu I instancji, że oskarżona „przyznając, że oferta niezależnie od terminu jej złożenia dotknięta była wadą, dowodziła szczerości swoich wyjaśnień”.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do zakwestionowania tych wyjaśnień W. C. gdzie podkreślała ona, że nie miała świadomości, iż dokument, który złożył jej mąż zostanie zniszczony. Wprawdzie w rozmowie z B. Z. (1) padło z jej ust zdanie „to może tylko D. przyjść zabrać i co tam trzeba zmienić?” -k. 1442, to jednakże, nie może z tego wynikać, że oskarżona działając w ramach z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wiedząc, że B. Z. (1) pełni funkcję (...) - (...) Konserwatora Zabytków w O. oraz, że przekracza ona swoje uprawnienia poprzez poinformowanie jej o tym, że złożyła po terminie ofertę na wykonanie kart ewidencji zabytków nieruchomości tzw. „białej karty” z terenu województwa (...) opiekującą na kwotę 9500 zł. co uniemożliwiło jej wybór, wymieniła na polecenie B. Z. (1) przedłożone uprzednio dokumenty ofertowe, które zostały przy tym złożone na niewłaściwym druku, a którymi nie miała prawa wyłącznie rozporządzać na poprawnie wypełniony formularz ofertowy, co w konsekwencji umożliwiło wybranie jej oferty, podczas gdy w rzeczywistości oferta ta wobec niespełnienia wymogów formalnych oraz złożenie jej po terminie powinna zostać odrzucona, czym działała na szkodę interesu publicznego - Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. Jeszcze raz zwrócić uwagę, że dzwoniąc do oskarżonej B. Z. zastała ją na ulicy w

innym mieście gdy zajmowała się sprawami leczenia chorego dziecka i to było dla niej najważniejsze. Sama rozmowa trwała stosunkowo krótko i nie można doszukiwać się w niej elementów, których faktycznie ona nie zawierała. To, że B. Z. (1) tłumaczyła, że dlatego nie dzwoni ze swojego telefonu i że wolałaby tej sprawy z mężem oskarżonej nie załatwiać, ale bezpośrednio świadczy na niekorzyść B. Z. ale nie może obciążać W. C.. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma pewności co do tego, że to właśnie W. C. (1) wpisała na nowym formularzu datę 3 września 2015 r.(był on składany faktycznie w dniu 16 września 2015 r.). Wprawdzie to A. K. (3) poleciła W. C. (1) wypełnić dokument, to jednakże A. B. (2), której Sąd I instancji w pełni dał wiarę nie była w stanie podać o okolicznościach tego zdarzenia-k.3735. Ta ostatnia jednoznacznie stwierdziła, że ów formularz ofertowy nie został zarejestrowany w systemie rejestrującym wpływ dokumentów w (...), bowiem nie widnieje na nim nadany mu numer. Znamienne jest jednakże i to, że sama A. K. potwierdziła, że to ona poleciła A. B. (2) przystawienie prezentaty i wpisanie daty 3 września 2015 r. na formularzu ofertowym wypełnionym przez W. C. (1) w dniu 16.09.15 r. W. C. (1) w żadnym wypadku nie była prowodyrem przestępnego zachowania B. Z. i postępowała według instrukcji urzędnika państwowego, na którego przychylność bądź nieprzychylność była zdana. W. C. mogła być przekonana o tym, że jej oferta była prawidłowa i złożona w terminie a swoją pracę wykonała rzetelnie, przy czym jej oferta w rzeczywistości była najbardziej korzystana dla WUOZ a jej odrzucenie byłoby

spowodowane tylko względami formalnymi. Oskarżona z uwagi na swoją pracę naukową i fakt, że praca nad „białymi kartami” będzie jej bardzo przydatna w pracy badawczej była zainteresowana wykonaniem przedmiotowych „białych kart”. Zauważyć także należy, że oskarżona fakt nierozbicia na poszczególne obiekty traktowała jako nieistotny czego potwierdzeniem jest to, że następnie do każdego obiektu wpisała taką samą wartość zadania – k. 730, podczas gry zakres prac przy poszczególnych obiektach był przecież różny, co wyraźnie było widać przy porównaniu z ofertą A. M. (1).

Istotne przy tym jest, że Sąd Rejonowy w pełni zasadnie nie dał wiary twierdzeniu A. K. (3) co do tego, że rzekomo nie instruowała ona oskarżonej jak ta ma wypełnić formularz ofertowy, gdyż ta miała być sama we wszystkim zorientowana. Tymczasem wskazać, że w rozmowie z 10 września 2015 r. pomiędzy B. Z. i W. C. nie było mowy o rozbiciu oferty na poszczególne obiekty ani o wymaganym formularzu. To A. K. jako jedyna zajmowała się tym postępowaniem ofertowym i sama załatwiała wszystkie formalności i przygotowywała dokumenty, co wprost wynika z zeznań świadków U. R., A. K. i A. B.. Oskarżona w dniu 16 września 2015 r. tylko od A. K. mogła pozyskać wiedzę o konieczności złożenia oferty na formularzu, o czym przecież wcześniej nie wiedziała. Wreszcie, co wynika z zeznań A. B. „na formularzu wpisano datę 3.09.15 r. wcześniejszą niż rzeczywista data złożenia oferty przez W. C., było to wygodniejsze dla urzędników, bo

nie trzeba było wpisywać godziny złożenia formularza”.

Wskazać również należy, że D. C. (1) był całkowicie przekonany co do tego, że złożył ofertę w terminie czyli w dniu 4 września 2015 roku do godziny 12.00 a to właśnie świadczy fakt szczerego zdziwienia W. C. (1) w chwili, gdy B. Z. (1) poinformowała ją, że rzekomo było inaczej. W. C. przecież osobiście podpisała ofertę, a zatem oferta musiała być złożona w piątek dnia 4 września 2015 r. albowiem w niedzielę 6 września 2015 r. oskarżona wyjechała do K., gdzie przebywała do 16 września 2015 r. Potwierdzeniem zaś, że pierwotna oferta była złożona w dniu 4 września (...), jest dokument jak na k.1482, który jest kopią oferty przyniesionej do Urzędu przez D. C..

Zarzut stawiany W. C. jest stosownym

„odpowiednikiem” zarzutu z pkt IV aktu oskarżenia, który dotyczył B. Z.. Wbrew zarzutom obrońcy tej oskarżonej Sąd Rejonowy co do zasady prawidłowo nie dał wiary jej wyjaśnieniom, w których nie przyznawała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Twierdzeniom

wymienionej B. Z. (1) przeczą przede wszystkim wnioski płynące z treści rozmowy zarejestrowanej z dnia 10 września 2015 roku, którą odbyła ona z W. C. (1). Wynika z niej, że B. Z. (1) „posiłkowała się” informacjami udzielonymi jej przez „dziewczyny” tj. prawdopodobnie przez A. K. (3) albowiem U. R. i A. K. nie zajmowali się przyjmowaniem oferty a dokumenty przygotowywała właśnie A. K. (3). Zasadnie przy tym Sąd Rejonowy wskazał, że samo ustalenie czy „pierwotna” oferta W. C. wpłynęła w terminie nie

ma istotnego znaczenia dla kwestii odpowiedzialności B. Z. (1). W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku prawidłowo wskazano, że „z zeznań A. K. (3), a nade wszystko z zapisu rozmowy z 10.09.15 r. wynika bowiem, iż B. Z. (1) była przekonana, że oferta W. C. (1) została złożona po terminie i z takim przeświadczeniem działała” – k. 3748 odw. Także zaaprobować należało stanowisko Sądu I instancji odnośnie dania wiary tym zeznaniom A. K., w która podała, że informowała oskarżoną o tym, że ofertę należy odrzucić i pytała ją czy to zrobić, ale oskarżona odparła, że nie „bo W. przyjdzie i uzupełni dokumenty”. Oskarżona zdawała sobie sprawę z tego, że oferta podlegała odrzuceniu. Zatem zrobienie tak, by jednak została wybrana oferta W. C. oznaczało niezgodne z prawem operacje dokumentami ofertowymi. Wprawdzie A. K. nie otrzymała wprost polecenia zniszczenia pierwotnej oferty, to „B. Z. (1) wydała to polecenie w sposób dorozumiany” a potwierdza to treść rozmowy wymienionych z 11 września 2015 r. – k.1636-1637. Nawet jeśli w tym czasie B. Z. nie była obecna w Urzędzie, to przecież to oskarżona podejmowała decyzje w sprawie oferty W. C. (1) i kierowała pracą Urzędu na odległość przez telefon. Trafnie przy tym Sąd Rejonowy wskazał, że oskarżona w istocie nie działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez W. C. (1). Natomiast celem oskarżonej było aby prace nad „białymi kartami” rozpoczęły się jak najszybciej. Właśnie w rozmowie z 10 września 2015 r. oskarżona naciskała W. C., aby ta jak najszybciej przystąpiła do pracy a odrzucenie jej oferty oznaczałoby konieczność wszczęcia nowego postępowania ofertowego, co wydłużyłoby czas rozpoczęcia

prac nad „białymi kartami”. Jednakże wbrew stanowisku Sądu Rejonowego co do zasady postępowanie B. Z. (1) szkodziło drugiej oferentce tj. A. M. (1) i w tym zakresie apelacja prokuratora zasługiwała na podzielenie. Wprawdzie oferta A. M. była dwukrotnie wyższa niż W. C. (1), to spełniała ona wymogi formalne. Zatem w ocenie Sądu Okręgowego w zakresie czynu przypisanego B. Z. w pkt II sentencji zaskarżonego wyroku działała ona także na szkodę interesu prywatnego A. M. (1).

Trafnie Sąd Rejonowy obrazowo wskazał, że „B. Z. (1) miała tendencję do tego by „iść na skróty” i nie przejmować się formalnościami, co w ocenie Sądu nie wynikało z tego, że chciała działać na czyjąś szkodę, tym bardziej WUOZ, albo w czyimś interesie. Po prostu z jednej strony uważała, że skoro cel w postaci realizacji zadania został osiągnięty, to dokumenty (podkreślenie Sądu Okręgowego) mają mniejsze znaczenie. Także w sprawie oferty W. C. (1) B. Z. (1) skróciła postępowanie i zamiast odrzucić obie oferty i wystąpić z nowymi zapytaniami, wolała nakazać podległej sobie urzędnicze wymianę dokumentów. To drugie postępowanie ofertowe z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością wygrałaby W. C. (1), bowiem jej oferta była miażdżąco niższa niż A. M. (1)” – k. 3749.

Co do zrzutów zawartych w apelacji obrońcy B. Z., kwestionujących w zakresie czynu z pkt IV aktu oskarżenia między innymi ocenę niekorzystnych dla oskarżonej zeznań A. K., to w tym zakresie zaaprobować należy ocenę

jej twierdzeń jak na k.3736 odw.-3737 odw. Jej relacje są konsekwentne, spójne i znajdują potwierdzenie w zapisach rozmów z dnia 10.09.15 r. i 11.09.15 r. Sąd I instancji prawidłowo przy tym nie dał jej wiary co do tego, że rzekomo nie instruowała W. C. w zakresie sposobu wypełnienia formularza ofertowego oraz „uznał za nieprzesądzające jej twierdzenie, że oferta W. C. (1) została złożona po terminie”. W tym przedmiocie wymieniona nie była stanowcza i zasłaniała się niepamięcią. Istotne przy tym jest, że z pierwszych jej zeznań w postępowaniu przygotowawczym wynika, że przede wszystkim, iż nie kładła ona nacisku złożenie oferty po terminie a to przecież było istotną kwestią, ale na niezłożenie oferty na formularzu. Tymczasem z zeznań A.K. wynika, że sam formularz był jedynie propozycją a faktycznie istotne było rozbieżność oferty na poszczególne obiekty i wycena wszystkich etapów prac, bo to pozwalało ocenić ofertę i rozliczyć się z oferentem w przeszłości. Dlatego też oferta W. C. podlegała odrzuceniu z tego powodu, że właśnie nie zawierała rozbieżności wartości oferty na poszczególne obiekty. Analiza zeznań A. K. (3) prowadzi zaś do wniosku, że nie rozróżniała ona tych stanów faktycznych.

Co jednakże istotne w kontekście zeznań wskazanego świadka, B. Z. (1) była przekonana, iż oferta W. C. jest spóźniona i o tym zapewniał w rozmowie z dnia 10 września 2015. r Słusznie zatem Sąd Rejonowy dał wiarę tym zeznaniom A. K. (3), w których zapewniała, że „powiedziała oskarżonej, że oferta W. C. (1) jest najtańsza, ale podlega odrzuceniu, ta jednak powiedziała,

że „W. przyjdzie i uzupełni dokumenty”. To zdanie zapadło w pamięć świadkowi i wskazuje na kategoryczność postawy B. Z. (1). Świadczy także o tym, że to B. Z. (1) podejmowała decyzję w sprawie tego postępowania ofertowego mimo tego, że formalnie zaakceptował wybór A. K. (4)” – k. 3737-3737 odw. W konsekwencji w ślad za Sadem I instancji uznać należy, że zeznania A. K. (3) co do zasady były szczerze. Wymieniona przyznawała okoliczności zarówno obciążające B. Z. (1) jak i takie, które mogły obciążyć ją samą A. K. (3). Co istotne świadek przyznała że B. Z. (1) nie dała jej konkretnego polecenia co do zniszczenia oferty W. C. (1) i działała na podstawie dorozumianych poleceń. Wreszcie A. K. potwierdziła także, że to ona poleciła A. B. (2) przystawienie prezentaty i wpisanie daty 3 września 2015 r. na formularzu ofertowym wypełnionym przez W. C. (1) w dniu 16.09.15 r.

Natomiast odnośnie odwołania się w apelacji obrońcy do zeznań U. R., to należy stwierdzić, Sąd Rejonowy słusznie uznał jej zeznania za wiarygodne. Wymieniona potwierdziła, że sporządzała wniosek o wyrażenie zgody na wykonanie operacji dotyczącej zadania związanego z „białymi kartami” oraz podpisała dokument zatytułowany (...), przy czym dokument ten został przygotowany przez A. K. (3) aU. R.sprawdziła jedynie wartość ofert i go podpisała.

W konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił zasadę rozstrzygnięcia Sądu I instancji z pkt II sentencji zaskarżonego wyroku (pkt IV aktu oskarżenia), z

tym że poprawił nazwę podmiotu wskazanego przez prokuratora na Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w O. oraz zgadzając się z apelacją prokuratora z przyczyn wskazanych wyżej przyjął, że oskarżona B. Z. (1) w tym zakresie działała na szkodę interesu prywatnego A. M. (1) (drugiej oferentki).

Natomiast, wbrew zarzutom prokuratora, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż B. Z. (1) nie działała w celu osiągnięcia przez W. C. (1) korzyści majątkowej. Ta ostatnia rzetelnie wykonała swoją pracę i należało jej się za poniesiony trud i wysiłek stosowne wynagrodzenie. W. C. działała w zaufaniu tak do B. Z. jak i podległych jej pracowników, niczego nie „wyludziła” a dzięki jej pracy wykonane zostało zlecenie w zakresie „białych kart”. W tej sytuacji jeśli chodzi o oskarżoną B. Z. to zastosowanie będzie miał §1 art.231 kk (a nie art.231§2 kk). Wobec zarzutu obrońcy wskazać należy, że oskarżona jako wysoki urzędnik państwowy i funkcjonariusz publiczny w sposób opisany w pkt IV aktu oskarżenia przekroczyła swoje uprawnień a zarazem polecając A. K. zamianę dokumentów związanych z oferta złożoną przez W. C. dopuściła się przestępstwa przeciwko dokumentom, którymi nie miała prawa wyłącznie rozporządzać. Tym samym swoim zachowaniem B. Z. (1) wypełniła znamiona przestępstwa z art.231§1 kk i art.276 kk w zw. z art.11§2 kk w zw. z art.12§1 kk. Wprawdzie Słusznie Sąd I instancji zauważył, że sama oskarżona nie zniszczyła dokumentu w postaci oferty złożonej w dniu 4 września 2015 r. przez

D. C. (1), ale faktycznie kierowała wykonaniem tego czynu przez swoją podwładną, która wykonywała jej polecenia. W myśl art. 18§1 kk odpowiada za sprawstwo nie tylko ten, kto wykonuje czyn zabroniony, ale także ten, kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę lub wykorzystując uzależnienie innej osoby od siebie, poleca jej wykonanie takiego czynu. Natomiast z zapisów rozmów z 10 i 11 września 2015 r. a także z zeznań A. K. (3) wynika, iż oskarżona sprawowała kontrolę nad czynnościami wykonywanymi przez A. K. (3), i co istotne w każdej chwili mogła przerwać te niezgodne z prawem działania. Oskarżona niewątpliwie przekroczyła swoje uprawnienia nakazując „poprawienie” a w konsekwencji zniszczenie dokumentów ofertowych a jej czyn podważył zaufanie obywateli do urzędników i urzędu, zwłaszcza że dotyczył postępowania ofertowego. Zasadnie zatem Sąd I instancji zauważył, że „postępowanie to niezależnie od tego czy ma zastosowanie ustawa o zamówieniach publicznych czy nie, winno być transparentne i uczciwe, dotyczy bowiem wydatkowania środków publicznych. Nawet jeżeli postępowanie ofertowe miałyby zostać powtórzone, co wiązałoby się z późnieniem prac, czyn oskarżonej był nieuprawniony, niezgodny z prawem i uczynił szkodę na odbioru społecznego działania WUOZ i pracujących tam urzędników a także innych oferentów, którzy odpowiedzieli na skierowane do nich zapytanie”.

Co do czynu z pkt V aktu oskarżenia w zakresie apelacji prokuratorawniesionej na niekorzyść B. Z. a przede

***wszystkim środka zaskarżenia
wniesionego przez jej obrońcę***

podnieść należy, że co do zasady nie mogły być one uwzględnione. Brak było bowiem podstaw aby uniewinnić oskarżoną od popełnienia tego czynu jak i co do tego aby wyrok w tej części uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania.

Przed ustosunkowaniem się do zarzutów obu apelacji wskazać należy, że wyłonienie wykonawcy zadania co do sporządzenia dokumentacji architektonicznej klasztoru w O. nastąpiło poprzez zapytania ofertowe, przy czym oskarżonej przede wszystkim zależało na jakości wykonanych prac. Z zapisów zarejestrowanych rozmów wynika, iż B. Z. mówiła A. L. (2) i J. S., że są one gwarantem dobrze wykonanej pracy z uwagi na swoje doświadczenie zawodowe i kwalifikacje. Co istotne, B. Z. także I. M. przekazała takie same informacje jak J. S. i A. L. (2), choć oczywistym było, że oskarżona chciała, aby to te ostatnie wykonały zadanie w O., albowiem uważała, że właśnie J. S. najlepiej wykona to zadanie, gdyż jest specjalistą w rejonie od średniowiecza,. Trafnie zatem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano, że „taki sposób postępowania jest typowy także dla innych urzędów ochrony zabytków, o czym szeroko zeznawała I. M., która wcale nie czuje się pokrzywdzoną tym, że wybrano ofertę A. L. (2). Fakt konieczności zwiększenia zakresu prac względem początkowej oferty poświadczyła J. S.. B. Z. (1) z kolei podała, iż była w stanie sama ocenić ile należy zapłacić za ten zwiększony zakres prac, bo sama wykonuje tego typu prace” – k. 3741 odw. (...).

Natomiast co do przypisanego

B. Z. czynu jak w pkt III sentencji, to prawidłowo Sąd I instancji nie dał wiary tym wyjaśnieniom oskarżonej, w których nie przyznawała się ona do popełnienia zarzucanego jej w tym zakresie aktem oskarżenia czynu z pkt V. Jej twierdzenia są sprzeczne z zeznaniami A. K. a przede wszystkim z treścią zarejestrowanych rozmów. Wynika z nich, że B. Z. poinstruowała A. L. (2), że ta ma wydrukować ostatnią stronę umowy oraz ofertę i te dokumenty wysłać je pocztą i mailem a także pismo o wyrażenie zgody na udział w pracach J. S. w charakterze podwykonawcy, przy czym stwierdzała aby zrobić to jak najszybciej „bo dawno to powinno być zrobione” i aby „zdążyli złapać” B. Z. (1). W pełni zasadnie Sąd Rejonowy ustalił i przyjął, że w tym wypadku chodziło o podmienienie dotychczasowych dokumentów, które opiewały na kwotę 20 000 zł na takie, w których figurować będzie kwota 23 000 zł. W sprawie – k. 2066-2068 zabezpieczono e-mail, którym A. L. (2) przesłała formularz ofertowy na kwotę 23 000 zł oraz formularz na kwotę 20 000 zł, a także pismo z prośbą o zaakceptowanie J. S. jako podwykonawcy. Na dokumencie datowanym na 20.10.2015 r. – k.697 znajduje się dekretacja B. Z. (1) o wyrażeniu zgody na udział jako podwykonawcy J. S.. Sad Rejonowy zasadnie ustalił i przyjął, że pismo to przesłane zostało po raz pierwszy z e-mailem z dnia 17.12.15 r. albowiem miało to miejsce po rozmowie, w której B. Z. (1), mówiła, że „dawno miało to być przesłane a sama dekretacja musiała zostać dokonana po 17 grudnia 2015 r. Powyższe potwierdza zeznania A.

K. o przedstawieniu oskarżonej do podpisu dokumentów nadesłanych przez A. L. (2) w grudniu 2015 r. Niewiarygodną zatem są wyjaśnienia oskarżonej, że to „A. K. (3) miała sporządzić aneks do umowy, a zamiast tego samowolnie podmieniła dokumenty, dodatkowo wykorzystując podpisy in blanco oskarżonej do sporządzenia nowego protokołu wyboru oferty. W pełni zasadnie Sąd I instancji wskazał, że wersji B. Z. nie tylko przeczą zeznania A. K. (3) i zapisy rozmów z udziałem oskarżonej ale i logika wynikająca z faktów. „Sporządzenie aneksu było bowiem dla A. K. (3) – urzędnika odpowiedzialnego jedynie za stronę formalną zadania – dużo mniej czasochłonne i prostsze niż podmienianie dokumentów, wyłudzenie podpisu od S. B. (1) i wykorzystywanie podpisów in blanco oskarżonej. Zarówno A. L. (2) jak i A. K. (3) – co wynika z ich relacji – proponowały oskarżonej sporządzenie aneksu, ale ta odmówiła” – k. 3749 odw. Prawdopodobnym zaś motywem działań oskarżonej było to, że zbliżał się koniec roku budżetowego a środki, którymi dysponował kierowany przez B. Z. Urząd powinny być rozliczone jak najszybciej. Właśnie zarejestrowane rozmowy świadczą, że B. Z. (1) zależało na pośpiechu i przecież w wyjaśnieniach złożonych przed sądem oskarżona wskazała, że nie mogła przedłużyć terminu na wykonanie zadania A. L. (2), gdyż nieinwestycyjne wydatki budżetowe nie przechodzą na przyszły rok. Zatem aneks do umowy z A. L. powodował większy zakres pracy samej oskarżonej. Odwołać się w tym miejscu także należy do trafnej uwagi zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że „oskarżona posiadała znaną z innych stanów

faktycznych m. in. z postępowanie w sprawie „białych kart” w O., skłonność do tego, by iść „na skróty”, nie przywiązując wielkiej wagi na formalnych szczegółów. Podmiana dokumentów w miejsce sporządzenia aneksu jest tak samo niepotrzebnym i nielogicznym działaniem jak podmiana formularza ofertowego zamiast unieważnienia postępowania i rozpisania nowego” – k.3749 odw.

Ustalając stan faktyczny w zakresie omawianego czynu z pkt V aktu oskarżenia Sąd Rejonowy trafnie uznał za wiarygodne zeznania A. K. (3). Jej twierdzenia w tej części znajdują potwierdzenie w zabezpieczonych dokumentach, w tym e-mail oraz w zapisach rozmów telefonicznych. Przede wszystkim wymieniona szczerze zeznała, że oferta A. L. była najtańsza i dlatego została wybrana, przy czym w trakcie realizacji tego zadania B. Z. (1) zakomunikowała jej, że projekt będzie kosztował więcej niż to początkowo przewidywano i nakazała podwładnej aby ta wymieniła ofertę, która złożyła A. L. (2) oraz protokół rozstrzygnięcia wyboru oferty. A. K. potwierdziła, że poprawione w zakresie ceny (z 20000 zł na 23000 zł) dokumenty wpłynęły e-mailem oraz pocztą, a poprawiony protokół wyboru oferty został podpisany przez oskarżoną i S. B. (1). Co istotne świadek nie ukrywała, że pierwotne dokumenty zniszczyła.

Również w ocenie Sądu Okręgowego zeznania A. K. (3) uznać należało szczerze. Wymieniona nie dążyła do bezpodstawnego obciążenia swojej byłej przełożonej. Początkowo nie ujawniała okoliczności związanych z ofertami A. L. (2) (oraz W. C.) oraz wyrażała się pochlebnie o B.

Z. (1) i dopiero po ujawnieniu treści zarejestrowanych rozmów, w tym rozmów z jej udziałem A. K. (3) i rozmów w których o niej była mowa, świadek ujawniła okoliczności obciążające oskarżoną. A. K. zeznawała obiektywnie i zaznaczała, gdy czegoś nie była pewna. Świadek między innymi potwierdziła, że S. B. wprawdzie podpisał nowy protokół, ale nie dociekał powodów. Znamienne jest, że A. K. (3) zeznała, zaproponowała B. Z., że przygotuje aneks do umowy, po tym gdy dowiedziała się od niej, iż prace wykonywane przez A. L. (2) będą bardziej kosztowne niż początkowo zakładano. Na powyższe oskarżona mnie przystała mówiąc, że nie ma takiej potrzeby i później trzeba będzie wytłumaczyć, że zwiększenia kwoty względem oferty i w tej sytuacji poleciła wymienić dokumenty.

Z zeznaniami A. K. w odpowiedni sposób korespondują wiarygodne zeznania J. S., która za wykonaną pracę w ramach przedmiotowego zadania otrzymała od A. L. (2) kwotę 10 000 zł brutto. Wymieniona potwierdziła, iż w czasie wykonywania prac zasugerowała konieczność wykonania inwentaryzacji piwnic na co A. L. (2) się zgodziła. Przeprowadzona inwentaryzacja zwiększyła zakres prac w porównaniu do tego, który był planowany na początku i to faktycznie spowodowało podwyższenie kwoty zadania do 23 000 zł, przy czym udział J. S. nie miał żadnego znaczenia dla zwiększenia tego zakresu.

Sąd I instancji w pełni zasadnie uznał wyjaśnienia A. L. (2) za wiarygodne. Znajdują one potwierdzenie w zeznaniach A.

O., A. Ś. i J. S. oraz w zapisach zarejestrowanych rozmów. W tym miejscu jeszcze raz zauważyć należy, że konieczność wykonania większego zakresu prac niż początkowo planowano jako pierwsza zauważyła J. S., przy czym niewykonanie inwentaryzacji piwnic uniemożliwiało wykonanie zadania w ogóle. Co trafnie podkreślił Sąd Rejonowy właśnie to ten element a nie udział J. S. (bo ten był planowany od samego początku) wpłynął na zwiększenie wynagrodzenia a inwentaryzację piwnic wykonała A. L. samodzielnie przy czym jeszcze przed rozpoczęciem inwentaryzacji zgłosiła problem oskarżonej domagając się przedłużenia terminu wykonania prac i sporządzenie aneksu do umowy. B. Z. na powyższe się nie zgodziła, ale zaproponowała zwiększenie wynagrodzenia o 3 000 zł. Wersję podawaną przez A. L. (2) potwierdzają zapisy rozmów. W ślad za Sądem Rejonowym wskazać należy, że „podwyższenie wynagrodzenia A. L. (2) było uzasadnione a świadczy o tym, iż wcześniej B. Z. (1) powstrzymywała się od tego, by ujawnić ile pieniędzy przeznaczył WUOZ na to zadanie. Gdyby A. L. (2) miała otrzymać pieniądze nieuczciwie, to zamiast skomplikowanej operacji podmiany dokumentów w grudniu, B. Z. (1) ujawniłaby kwotę przeznaczoną z budżetu na to zadanie, tak by A. L. (2) mogła dostosować do niej swoją ofertę” – k. 3740 odw. -3741. Sama zaś B. Z. (1) wręcz zachęcała A. L. do złożenia uczciwej oferty z uczciwym wynagrodzeniem, przy czym nie ujawniła maksymalnej kwoty tego wynagrodzenia. A. L. (2) faktycznie bardzo dobrze wykonała swoje zadanie i nie miała zamiaru nikogo oszukać. Jednocześnie tak A. L. (2) jak i A. K. (3) wskazywały na możliwość aneksowania umowy,

czego jednakże oskarżona nie chciała tego robić, one zaś nie miały na nią wpływu. W konsekwencji Sąd Rejonowy wyjaśnienia A. L. (2) uznał za szczerze i wiarygodne albowiem brak było podstaw aby je skutecznie zakwestionować .

W zakresie kwalifikacji prawnej ostatecznie przypisanego B. Z. (1) czynu, Sąd Okręgowy za Sądem I instancji przyjął, że nie działała ona w celu osiągnięcia przez A. L. (2) korzyści majątkowej. W żadnym wypadku nie można uznać, że było to świadczenie nienależne. Wręcz przeciwnie faktycznie wybór A. L. dawał gwarancję dobrze wykonanej pracy a zamiana dokumentów nastąpiła w celu wypłaty wprawdzie wyższego, ale słusznie należnego A. L. (2) wynagrodzenia. W istocie „A. L. (2) powinna otrzymać zwiększone wynagrodzenie, sporządzenie aneksu bądź nie, obciążało WUOZ i nie miało wpływu na jej słuszne roszczenie”. Tym samym w żadnym wypadku w ustalonym co do czynów z pkt V i XI aktu oskarżenia stanie faktycznym w żadnym wypadku nie można mówić o oszustwie, a tym samym pomocnictwie do oszustwa. Sam zresztą prokurator wyroku uniewinniającego co do A. L. nie zaskarżył a w apelacji zgodziła się z wyeliminowaniem art.18§3 kk w zw. z art.286§1 kk - k.3769. Działanie oskarżonej należało rozpatrywać w kontekście czynu zabronionego z art. 231 § 1 kk i art.276 kk i w tym zakresie w odpowiedni sposób mają poczynione uwagi co do czynów z pkt IV i X aktu oskarżenia. B. Z. niewątpliwie winna była aneksować umowę z A. L. (2) i na podstawie tego aneksu wypłacić jej wyższe wynagrodzenie. Tym samym czyn B. Z. (1) jak w pkt III sentencji polegający na poleceniu podległemu pracownikowi wymianę

dokumentów i podpisanie nowej dokumentacji z nową kwotą oferty, w ocenie Sądu Okręgowego wypełniał znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art.11§2 kk i art.12§1 kk albowiem został popełniony na szkodę interesu publicznego tj. Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w O. oraz interesu prywatnego I. M.. Również w tym wypadku działanie oskarżonej podważało w odczuciu społecznym zaufanie do rzetelności postępowania urzędników i prawidłowości przeprowadzanych w WUOZ postępowań. Podzielić także należało zarzut prokuratora co do konieczności przyjęcia, że zachowanie B. Z. naruszało interes prywatny innej niż A. L. oferentki. Przecież I. H.-M. złożyła wprawdzie droższą ale prawidłową pod względem ofertę. Tym samym wyeliminowanie z opisu czynu działania na szkodę tej oferentki przez Sąd I instancji nie było prawidłowe.

Natomiast zasadnie wbrew stanowisku prokuratora Sąd I instancji uznał, że przypisany oskarżonej czyn nie wypełnia znamion przestępstwa z art. 271 kk albowiem zachodzi to wtedy gdy funkcjonariusz publiczny poświadczają w dokumencie nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne. Tymczasem znaczenie protokołu podpisanego przez oskarżoną i S. B. (1) faktycznie sprowadzało się do wyboru oferty najkorzystniejszej oferta A. L. (2) nawet powiększona o 3 000 zł była najkorzystniejsza, a zatem i tak zostałaby wybrana. W konsekwencji sam protokół nie tworzył żadnego roszczenia po stronie A. L. (2), roszczenie takie tworzyła dopiero umowa. Ponadto zwrócić uwagę należy, że w istocie

zachowanie B. Z. w zakresie ofert A. L. i W. C. było praktycznie tożsame a przecież sam prokurator w zakresie czynu z pkt IV aktu oskarżenia nie powołał art.271§3 kk.

W ocenie Sądu Okręgowego co do zasady brak było podstaw do zakwestionowania rozstrzygnięć z pkt IV,VI i VII sentencji zaskarżonego wyroku, w ramach których na podstawie art.17§1 pkt 3 kpk w zw. z art.1§2 kk umorzono postępowanie co do oskarżonych B. Z., J. B., B. K. i D. A.. W szczególności podzielić należało dokonane w tym zakresie ustalenia faktyczne, ocenę wyjaśnień oskarżonych oraz argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jak na k. 3753. Także zdaniem Sadu Okręgowego zachowanie wskazanych oskarżonych, które formalnie wyczerpuje znamiona czynów zabronionych jednocześnie cechowało się znikomym stopniem społecznej szkodliwości co powoduje, że w sprawie nie było podstaw do uchylecia wyroku i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Co do apelacji obrońcy oskarżonej B. Z., kwestionującą jej zawinienie w zakresie zarzutu z pkt VI aktu oskarżenia, to Sąd Rejonowy w pełni zasadnie odmówił wiarygodności tym jej wyjaśnieniom, w którym negowała ona niedopełnienie obowiązków i działanie na szkodę WUOZ albowiem stoją one w oczywistej sprzeczności ze zgromadzonymi dowodami. Sąd I instancji w tym zakresie dokonał prawidłowych ustaleń i bardzo szeroko przedstawił zachowanie B. Z. – porównaj

k.3727 odw.-3731. Nie powielając wskazanych tam ustaleń odwołać się jedynie należy do w pełni wiarygodnych zeznań W. M. i K. D., którzy stwierdzili, że faktyczny stan prac w połowie października 2015 r. w zakresie renowacji muru obronnego w (...) był co najmniej niezaawansowany. Wymienieni zrobili zdjęcia obrazujące zastany stan renowacji i o swoich ustaleniach poinformowali oskarżoną. Co przy tym istotne, to przecież świadkowie doN. (...)pojechali na jej osobiste, choć nieformalne polecenie. Jednocześnie w żadnym wypadku fakt braku sporządzenia z tych czynności notatki, w żadnym wypadku nie może zanegować relacji W. M. i K. D..

Prawidłowo również Sąd I instancji ustosunkował się do wyjaśnień B. Z. w zakresie sugestii, których rzekoma miała ona udzielić J. B.. Stanowisku B. Z. w tym zakresie przeczy zapis jej rozmowy z J. B. z dnia 15 października 2015 r. a także treść korespondencji w sprawie renowacji muru kierowanej do WUOZ. Z zapisu rozmowy z J. B. jak na k. 1669-1670 wynika, że treść pism, które wymieniony w tym dniu podpisał została uzgodniona z B. Z. a czemu ta w rozmowie nie zaprzecza. Przecież J. B., okres około miesiąca na różne sposoby starał się uzyskać u oskarżonej przedłużenie pozwolenia na wykonanie prac przy murze. Tym samym odrzucić należy wersję, że rzekomo „po uzyskaniu informacji od oskarżonej, że musi złożyć nowy wniosek, nagle zarzucił tą myśl i stwierdził, że prace zostaną wykonane do 15.10.15 r. gdy w rzeczywistości były one dopiero zaczęte” – k.3750 odw.-3751. W pełni zasadnie Sąd Rejonowy wskazał, że ani w wielu pismach ani w rozmowie

telefonicznej z D. A. B. Z. nigdy nie wspominała o konieczności złożenia nowego wniosku a jedynie wskazywała na trudności w rozliczeniu budżetu i swój harmonogram prac. Podkreślenia za Sądem I instancji wymaga wskazanie na bardzo emocjonalny stosunku B. Z. do urzędników Gminy N. (...), których posądzała o opieszałość i niekompetencje.

W konsekwencji Sąd Rejonowy zasadnie ustalił i przyjął, że B. Z. nie dopełniła swoich obowiązków w ten sposób, że wbrew postanowieniom umowy (...)z dnia 28 lipca 2015 r. o przydzieleniu dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków - tj. reliktyw muru obronnego w N. (...) (...)wiedząc o tym, że prace nie zostały wykonane w terminie określonym w umowie oraz w pozwoleniu nr (...) na prowadzenie prac konserwatorskich z dnia 12 lutego 2015 r. - do dnia 15 października 2015 r., oraz, że sprawozdanie z wykonania prac, na które została udzielona dotacja datowane na dzień 30 października 2015 r., przedłożone przez Gminę Miejską N. (...)(...), nie zawiera wymaganego załącznika w postaci protokołu odbioru prac z udziałem właściwych służb konserwatorskich, nie podjęła działań mających na celu wstrzymanie wypłaty II transzy dotacji w kwocie 20 000 zł., czym działała na szkodę interesu publicznego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w O.. Zasadnie bowiem wskazano, że zgodnie z treścią umowy z dnia 28 lipca 2015 r. protokół z dnia 15 października 2015 r. nie mógł być podstawą rozliczenia dotacji i wypłaty jej II raty; taką

podstawą w istocie dopiero był protokół z dnia 25 listopada 2015 r.

Jednocześnie wobec zarzutu prokuratora wskazać należy, że dotacja dla Gminy została wypłacona w grudniu 2015 r. i została ona wydatkowana w całości na cel zgodny z umową z dnia 28.07.15 r. Co przy tym istotne dla usunięcia powstałego stanu bezprawności wystarczyłaby decyzja samej oskarżonej o przedłużeniu pozwolenia na wykonywanie prac przy murze. Tym samym naruszenie wskazanej w zarzucie powinności miało w istocie charakter wyłącznie formalny i w konsekwencji Sąd I instancji w pełni prawidłowo uznał, że czyn z pkt VI aktu oskarżenia był społecznie szkodliwy w stopniu znikomym. Gmina N. (...), która podjęła wysiłek finansowy w zakresie renowacji zabytku, co do zasady winna była otrzymać II ratę dotacji. Przedmiotowe mury obronne w N. (...)(...)ostatecznie zostały poddane renowacji i to z bardzo dobrym skutkiem i uratowane przed dalszym zniszczeniem.

W odpowiedni sposób przedstawiona wyżej argumentacja w zakresie oceny stopnia społecznej szkodliwości czynów odnosi się do J. B., B. K. i D. A.. Wskazani oskarżeni działali w interesie Gminy D. L. i pragnęli zapobiec utracie zabytku w postaci reliktyw murów obronnych z XIV wieku, które w opinii P. Ż. były unikatowe w skali kraju. Oskarżeni starali się rozwiązać sprawę renowacji a J. B. uciekał się nawet do interwencji w ministerstwie u P. Ż.. Co do zasady aneksowanie umowy było jak najbardziej uzasadnione a sama Gmina wydatkowała już środki pieniężne na renowację

mur. Faktyczna sytuacja związana z postawą B. Z. spowodowała, że oskarżeni podjęli działania opisane w pkt VII-IX aktu oskarżenia albowiem w ich ocenie brak zaakceptowania stanowiska oskarżonej prowadziły do tego, że Gmina N. (...) pozostałaby z deficytem w budżecie w wysokości 20 000 zł. Przede wszystkim protokół z dnia 15 października 2015 r. poświadczał nieprawdę, i nie mógł być protokołem stanowiącym podstawę do rozliczenia dotacji, o którym mówiła wskazana wyżej umowa pomiędzy Gminą a WUOZ.

Jednakże jak trafnie wskazał Sąd I instancji należna „dotacja została wydatkowana zgodnie z jej celem, prace zostały wykonane bardzo dobrze, a widok średniowiecznego zabytku będzie cieszył jeszcze przez wiele lat mieszkańców i turystów. W ocenie Sądu czyny J. B. (1), D. A. i B. K. (1) z tych względów są szkodliwe społecznie w stopniu znikomym” – k.3753.

Podzielając stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie oceny stopnia zawinienia oraz znikomego stopnia społecznej szkodliwości czynów z pkt VI-IX aktu oskarżenia Sąd Okręgowy dokonał zmiany poprzez przyjęcie, że tak B. Z. jak i J. B., B. K. i D. A. nie działali w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez Gminę N. (...) i w konsekwencji w zakresie kwalifikacji prawnej tych czynów poprzez przyjęcie w miejsce art.271§3 kk dyspozycji z art.271§1 kk co do tych ostatnich a odnośnie B. Z. w miejsce art.231§2 kk dyspozycji art.231§1 kk.

W tym zakresie a także co do prawnej kwalifikacji przypisanych B. Z. czynów w zakresie rozstrzygnięć z pkt II i III sentencji zaskarżonego

wyroku w ocenie Sądu Okręgowego przy badaniu kwestii osiągnięcia korzyści majątkowej odpowiednio z art.231§2 kk i z art.271§3 kk należy analizować to czy w tych konkretnych wypadkach związanych z wypłatą należnych wynagrodzeń W. C. i A. L. za rzetelnie wykonane prace oraz w zakresie wypłaty II transzy dotacji dla Gminy N. (...) (...)można mówić o korzyści „niegodziwej”, „nienależnej” czy też „bezprawnej”. W ocenie Sądu Okręgowego w żadnym z tych wypadków taka sytuacja nie miała miejsca a wymienione osoby i podmiot w istocie uzyskały świadczenia, które im się należały – porównaj tezę 12 do art.115§4 kk w Komentarzu do Kodeksu Karnego. Część ogólna. Tom I pod red. nauk. W. Wróbla i A. Zolla, Wolters Kluwer, 5. Wydanie.

Wniosek

Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku całości, w zakresie dotyczącym wszystkich oskarżonych i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu II Wydział Karny w O.

Obrońca oskarżonej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ekskulpowanie podsądnej od popełnienia tych trzech przestępstw.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Z przyczyn podanych wyżej brak jest podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz dla

uniewinnienia B. Z. od czynów z pkt IV-VI aktu oskarżenia.

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
Wyrok Sądu Rejonowego w O.z dnia 14 lutego 2020 r., sygn. akt (...) I zmieniono w ten sposób, że: - w ramach rozstrzygnięcia z pkt II sentencji przyjęto, że oskarżona B. Z. (1) działała na szkodę interesu publicznego: Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w O. oraz na szkodę interesu prywatnego A. M. (1), - w ramach rozstrzygnięcia z pkt III sentencji opis przypisanego oskarżonej B. Z. (1) czynu po słowach: „na szkodę interesu publicznego” uzupełniono o sformułowanie „Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w O. oraz interesu prywatnego I. M.”, zakwalifikowano go z art. 231§1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11§2 kk i w zw. z art. 12§1 kk i przepisy te przyjęto	

za podstawę skazania wymienionej a na podstawie art. 231§1 kk w zw. z art. 11§3 kk przy zastosowaniu art. 37a kk wymierzono jej karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) zł,

- w ramach rozstrzygnięcia z pkt IV sentencji z opisu zarzucanego oskarżonej B. Z. (1) czynu z pkt VI aktu oskarżenia wyeliminowano sformułowanie „działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez Gminę Miejską N. (...)” i zakwalifikowano go z art.231§1 kk,

- w ramach rozstrzygnięcia z pkt VI sentencji z opisu zarzucanego oskarżonemu J. B. (1) czynu z pkt VII aktu oskarżenia wyeliminowano sformułowanie „osiągnięcia korzyści majątkowej przez Gminę Miejską N. (...)”, słowo „uzyskaniu” zastąpiono słowem „uzyskania” a w miejsce art.271§3 kk przyjęto art.271§1 kk

- w ramach rozstrzygnięcia z pkt VII sentencji z opisów zarzucanych oskarżonym B. K. (1) i D. A. odpowiednio czynów z pkt VIII i z pkt IX aktu oskarżenia wyeliminowano sformułowanie „osiągnięcia korzyści majątkowej przez Gminę MiejskąN. (...)”, słowo „uzyskaniu” zastąpiono słowem „uzyskania” a w miejsce art.271§3 kk przyjęto art.271§1 kk,

- w ramach rozstrzygnięcia z pkt VIII sentencji oskarżoną W. C. (1) uniewinniono od popełniania zarzucanego jej czynu przejmując w tym zakresie na Skarb Państwa koszty procesu w sprawie,

II w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Zwi ę z le o powodach zmiany

Powody zmiany wyroku Sądu I instancji przedstawiono przy ustosunkowaniu się do apelacji prokuratora i obrońcy B. Z.

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji

5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia

1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
--------------------------------	-------------------------

III i IV	<p>Na podstawie art. 636§1 kpk koszty procesu za postępowanie odwoławcze w zakresie oskarżonych J. B. (1), B. K. (1) i D. A. ponosi Skarb Państwa,</p> <p>Na podstawie art.624§1 kpk zwolniono oskarżoną B. Z. (1) od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oraz w myśl art.634 kpk zasądzono od wymienionej na rzecz Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w O. kwotę 1008 (tysiąc osiem) zł tytułem zwrotu wydatków za zastępstwo procesowe w instancji odwoławczej.</p>
----------	--

7. PODPIS

ZAŁĄCZNIK DO FORMULARZA UZASADNIENIA WYROKU SĄDU ODWOŁAWCZEGO

Załącznik do formularza UK 2

1.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonej B. Z. (1)		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Rejonowego w O. z dnia 14 lutego 2020 r. w sprawie(...)		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

ZAŁĄCZNIK DO FORMULARZA UZASADNIENIA WYROKU SĄDU ODWOŁAWCZEGO

Załącznik do formularza UK 2

1.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	prokurator		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Rejonowego w O.z dnia 14 lutego 2020 r. w sprawie(...)		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana